

# DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 8 razy tygodniowo we wtorek, oswiatk i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartałowo wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. s. a. p. w Nowe Miasto Pomorze.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowe Miasto-Pomorze.

Rok VII.

Nowe Miasto-Pomorze, Czwartek, dnia 22 września 1927.

Nr. 112

## Znów konflikt między rządem a parlamentem.

Czy dyktatura czy rządy demokracji parlamentarnej?

Aż do zamachu majowego sejm był wszystkim, rząd właściwie niczem, a raczej tylko powolnym narzędziem w ręku większości sejmowej. Po zamachu majowym role się zmieniły w odwrotnym kierunku, a mianowicie dziś rząd jest wszystkim, podczas gdy wpływ parlamentu na rządy państwa zredukowany został do zera. Wprawdzie nie rozwiązano naszych ciał ustawodawczych, ale pozostawiono im tylko zadanie przykładania swego placet na projekty rządowe. Wszelką inicjatywę, wszelkie samodzielne poczynania naszych ciał ustawodawczych rząd konsekwentnie udaremnia. Sejm ongi wszechwładny nie chce się pogodzić z taką rolą i oponuje i stąd jesteśmy świadkami nieustannego tarcia i nieustannych konfliktów między naszymi ciałami ustawodawczymi a rządem. Przed kilku tygodniami sesje Sejmu i Senatu zostały rozwiązane na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej w warunkach niezwykle trudnych, co wywołało tamże ogólne oburzenie, któremu te ciała dały wyraz w żądaniu podpisaniem przez dostateczną ilość posłów ponownego ich zwołania. Rząd coprawda zreagował na to żądanie i zwołał obecnie Sejm i Senat, ale nie w tym terminie, jak przepisuje Konstytucja. Rząd temsamem chciał dowiedzieć, że on sam zwołuje Sejm i Senat tak jak jemu się podoba, a nie tak jak tego ciała ustawodawczego żądają. Z tego powodu marszałkowie Sejmu i Senatu udali się do Prezydenta Rzeczypospolitej, aby protestować przeciw naruszeniu przez rząd Konstytucji przy zwołaniu Sejmu i Senatu. Na tle tem dojdzie więc niechybnie do konfliktu między rządem a parlamentem. A nie tylko pod tym względem grozi zatarg. Również i porządek obrad Sejmu następcza materiału do konfliktu. Na porządku bowiem obrad pierwszego posiedzenia Sejmu znajdują się te same sprawy, któremi tenże zajmował się przed zamknięciem jego poprzedniej sesji nadzwyczajnej i dla których to właśnie wówczas rząd dokonał tegoż zamknięcia. Były to następujące sprawy: 1. trzecie czytanie ustaw samorządowych oraz 2. uchylenie dekretów Prezydenta o prawie prasowym. Sejm nie chce zrezygnować z dalszych obrad nad temi sprawami, a rząd znów ze swej strony nie chce dopuścić do tego, aby te sprawy znalazły się ponownie na porządku obrad. I to stanowi najpoważniejszy moment w zatargu tym. Skoro bowiem ani Sejm nie zrezygnuje ze swych pretensyj, ani rząd nie ustąpi, pozostanie już tylko ta jedna możliwość, a mianowicie, że znów i ta sesja nadzwyczajna zostanie zamknięta. To zdanie, że dojdzie do zamknięcia i tej sesji, zdaje się podzielać i wicepremier Bartel. P. Bartel pojechał do Drukiennik do premiera p. Piłsudskiego na narady w tej sprawie. Najbliższa przyszłość wykaże, w jakim kierunku potoczy się bieg życia politycznego w naszym kraju, a mianowicie czy w Polsce zapanuje jawna i wyraźna dyktatura, czy też nawrót do rządów demokratyczno-parlamentarnych. Że taka walka między Sejmem a rządem i taka niepewność sytuacji nie przyczynia się do wewnętrznego spokoju i równowagi, to pewna — ale i za granicą nie przysparza nam ona uznania i należytego poważania, na którym nam tak bardzo należeć powinno, zwłaszcza obecnie, kiedy chodzi przecież o uzyskanie tak nam potrzebnych kredytów zagranicznych oraz o życzliwość i sympatje mocarstw we walce, która się rozgrywa na arenie międzynarodowej między Polską a Niemcami.

## Nie będzie przymusu nauki języka ruskiego w szkołach polskich w Małopolsce Wschodniej.

Warszawa, 17. 9. W związku z wiadomościami o zamierzonym wprowadzeniu do szkół powszechnych oraz I kl. gimn. na terenie kuratorium okręgu szkolnego lwowskiego przymusowego nauczania języka ruskiego, dowiadujemy się, że w sprawie wprowadzenia języka ruskiego będzie istniał przymus fakultatywny, t. zn., że na imienne żądanie rodziców każdego ucznia, uczeń ten będzie mógł być zwolniony z nauki tego języka.

## Opozycyjny nastrój w Sejmie.

Sejm uchyla rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o prawie prasowym oraz o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i o zniewagach. — Wniosek o votum nieufności dla rządu. — Interpelacja w sprawie zag. gen. Zagórskiego. — Wniosek ZLN. domagający się ustąpienia min. oświaty.

Warszawa, 19. 9. Na wstępie dzisiejszego posiedzenia Sejmu, marsz. Rataj oświadczył, co następuje: „Udałem się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, aby Mu oświadczyć, że rozdzielenie terminów otwarcia ciał parlamentarnych ma swoje praktyczne konsekwencje; na końcu tych praktycznych konsekwencji leży to, że terminy przewidziane postanowieniem konstytucji, które gwarantują zebranie sejmu w tychże terminach, muszą być w konsekwencji przekreślone, bo sejm jest zwołany i niema możliwości obradowania, to znaczy: sejm, który nie został otwarty, niczem się nie różni od sejmu zamkniętego.“

Na wniosek pos. Niedziałkowskiego (P. P. S.) przyjęto oświadczenie do wiadomości.

Z kolei pos. Rymar (Z. L. N.) zreferował uchwałę, o kredytach dodatkowych do ustawy skarbowej na rok bieżący na odbudowę i pokrycie szkód, spowodowanych ostatnimi klęskami elementarnymi, upoważniające rząd do wyasygnowania 25 milionów zł na cele odbudowy obiektów państwowych i samorządowych, zniszczonych w czasie powodzi oraz na pomoc dla ludności. Jako źródło pokrycia, projekt przewiduje podwyższenie wpływów z ceł z 180 na 205 milionów. Po krótkiej dyskusji przyjęto jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu projekt powyższej ustawy.

Z kolei izba przystąpiła do rozpatrywania dekretu prasowego. Pos. Liebermann (P. P. S.) w imieniu komisji prawniczej zgłosił następujący wniosek: Na podstawie art. 44 Konstytucji sejm uchyla rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 marca 1927 o prawie prasowym oraz o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i o zniewagach.

W czasie dyskusji pos. Ballin (Niezał. Partja Chł.) postawił wniosek, wyrażający rządowi votum nieufności. Przewodniczący wicemarszałek Daszyński oświad-

czył, że w myśl regulaminu wniosek ten nie może być podany pod głosowanie na dzisiejszym posiedzeniu.

W głosowaniu sejm przyjął wniosek komisji, uchylający dekrety prasowe.

Następnie uchwalono w drugim i trzecim czytaniu nowelę do ustawy o wynagrodzeniu nauczycieli publicznych szkół powszechnych, która to nowela przesuwając termin składania egzaminów kwalifikacyjnych dla nauczycieli do dnia 31 sierpnia 1929 r.

Z kolei przystąpiono do trzeciego czytania ustaw samorządowych.

Następnie marszałek zarządził odczytanie interpelacji, wśród których znajduje się: interpelacja Z. L. N., Ch. N., Ch. D., „Piasta“ i N. P. R. w sprawie zaginięcia gen. Zagórskiego. Następnie kluby Z. L. N., Ch. N., Ch. D. i „Piast“ zgłosiły wniosek w sprawie niezgodności okólników i zarządzeń Ministra Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. z obowiązującymi ustawami. Z. L. N. zgłosił wniosek, żądający ustąpienia min. Dobruckiego oraz wniosek o uchylenie pełnomocnictw, udzielonych rządowi ustawą z dnia 2 sierpnia 1926 roku.

Na tem posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie odbędzie się jutro o godz. 3-ciej po poł.

## Posel Popiel złożył mandat poselski w związku ze stawianymi mu zarzutami.

Warszawa, 19. 9. Na ręce marszałka Sejmu Rataja nadesłał dziś pos. Popiel (N. P. R.) pismo, w którym zrzeka się mandatu poselskiego. Krok ten motywuje pos. Popiel chęcią usunięcia wszelkich przeszkód, któreby mogły opóźnić i krępować działalność organów wymiaru sprawiedliwości w stosunku do jego osoby w sprawie zarzutów stawianych mu w związku z procesem przeciwko gen. Żymierskiemu.

## Dwa listy gen. Zagórskiego.

Obydwa są autentyczne. — Ale tajemnica tem bynajmniej nie wyjaśniona.

Ponura tajemnica gen. Zagórskiego pozostaje w dalszym ciągu niewyjaśniona. Jeszcze przed kilku dniami niektóre dzienniki zbliżone do rządu twierdziły, że władze znają miejsce pobytu Zagórskiego.

Zainteresowanie zarówno opinii, jak prawdopodobnie i śledztwa obraca się obecnie około listów gen. Zagórskiego, nadesłanych przed tygodniem do Warszawy.

Jak się udało stwierdzić redakcji „ABC“ istnieją rzeczywiście dwa listy. Oba listy są zwyczajne (nie polecone) i zostały wysłane jak świadczy o tem data stempla pocztowego z Gdańska w jednym dniu, t. zn.

12 września br. Jeden list skierowany jest do Funduszu Zapomogowego dla wdów i sierot i zawiera 40 zł przysłanych jako składka, drugi zaadresowany jest do kasyna oficerskiego lotniczego i zawiera 58 zł przysłanych jako rata na spłatę długu. Zadziwia fakt, że sumy pieniężne nadesłane zostały w listach zwyczajnych.

Ekspertyza listów doszła do wniosku, że listy są autentyczne i były pisane niedawno, t. zn. już we wrześniu.

Tyle fakty. W świetle dotychczasowego przebiegu sprawy, fakty te nietylko nie wyjaśniają jej, ale czynią ją jeszcze bardziej zagadkową.

## Uwolnienie „Gazety Bydgoskiej“.

W № 144 „Gazety Bydgoskiej“ z dnia 22 października 1926 r., krótko po napadzie na b. ministra skarbu Ździechowskiego, ukazał się artykuł p. t. „Bandytyzm hula“. W artykule tym Prokurator dopatrywał się przestępstwa z § 131 u. k. (znieważenie władz), a szczególnie z powodu zdań, że władza w ręku dzisiejszych czynników rządowych stała się instrumentem walki z żywiołami narodowymi i że czynnikami te tuszują i zamazują czyny zbrodnicze, dokonane przez ludzi swego obozu.

W ubiegłą sobotę odbyła się rozprawa główna

przed I Izłą Karną Sądu Okręgowego, której przewodniczył dyrektor Sądu Okręgowego Celewicz. Sędzią-wotantem był sędzia S. O. Baszak, oskarżał prok. Poćwiardowski, oskarżonego red. odpow. Kazimierza Małychę bronił mec. Dołęga-Szczudłowski.

Po przedstawieniu tła politycznego z października ub. r. i omówieniu wniosków, zawartych w artykule inkryminowanym, trybunał po krótkiej naradzie ogłosił wyrok, uwalniający red. Małychę od winy i kary, ponieważ w inkryminowanym artykule nie dopatrywał się przestępstwa z § 131 u. k.

## Parlamentarzyści polscy w Brazylii.

Rio de Janeiro, 17. 9. Delegacja polska brała czynny udział w trzech komisjach międzyparlamentarnej konferencji handlowej, a mianowicie komisji emigracyjnej, finansowo-handlowej i rolniczej. Wnioski prezesa delegacji sen. Łubieńskiego w sprawie kredytu rolnego, rozwinięte w specjalnym referacie, oraz wniosek sen. Kurnatowskiego, ustalający zasadę, że następstwem konwencji emigracyjnych winny być kon-

wencje handlowe, zostały przyjęte jednogłośnie przez plenum konferencji. Konferencja przyjęła również poprawkę posła Trepi do wniosku franc. o współdziałanie pomiędzy bankami emisyjnymi poszczególnych państw.

Sześć delegacji polskiej, zaproszona przez wiceprezydenta republiki, udaje się do stanu Minas Geraes, część zaś zwiedza stan San Paulo, poczem odwiedzi kolonie polskie w Paranie.

## Miasta dostaną pożyczki.

Wydawać je będzie min. pracy i op. społ.

W tych dniach zostanie ogłoszone w „Monitorze Polskim” zarządzenie z dnia 8-go września 1927 r. wydane przez ministra Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z ministrami: Skarbu, Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu i Robót Publicznych, ustalające zasady udzielania pożyczek i subwencji dla zatrudnienia bezrobotnych, pobierających zapomogi z funduszy państwowych.

Zarządzenie to przewiduje udzielanie związkowi komunalnym, względnie poszczególnym gminom miejskim oraz organizacjom społecznym w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie po porozumieniu z Ministerjum Skarbu nie tylko pożyczek, lecz i subwencji na budowę domów typu ekonomicznego,

wzgl. na rozszerzenie lub ukończenie takich robót już rozpoczętych oraz na roboty drogowe, meljoracyjne, wodne i związane z wydobywaniem surowców.

Subwencje udzielane będą przez Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Komitetem Ministrów ustanowionym do akcji łagodzenia bezrobocia. Podania o subwencje winny być wnoszone do Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej z zachowaniem wszystkich tych przepisów, które obowiązują przy wnoszeniu podań o pożyczki na zatrudnienie bezrobotnych do wojewodów.

Zarządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

## Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 21 września 1927 r.  
Kalendarzyk. 21 września, Środa, Mateusz, Ifygenja, p.  
22 września, Czwartek, Tomasz z Wilan.  
Wschód słońca g. 5 — 20 m. Zach. słońca g. 17 — 38 m.  
Wschód księżyca g. 2 — 25 m. Zach. księżyca g. 14 — 11 m.

### Z miasta i powiatu.

#### Kurs Straży Pożarnych.

**Nowemiasto.** W dniu 18 września odbył się kurs Straży Pożarnych urządzony z poręki Związku Straży Pożarnych Województwa Pomorskiego z Grudziądza, a to przeważnie dla straży przymusowych, celem uświadomienia tychże o konieczności zapoznania się z obsługą sprzętów ratunkowych i zachowania tychże w stanie pogotowia.

Cel został za pomocą kierownika Starostwa p. Benderskiego, (przez zarządzenie stawienia się pp. Wójtów, Sołtysów i kierowników sikawek ze zastępcami) osiągnięty.

Już rano kilka minut przed 6-tą stały drużyny Straży Ochotniczych na placu alarmowym w Nowemiejście i to: Bratjan, Radomno, Łąkorz, Nowydwór i Nowemiasto. Jako pierwszy przedstawiciel ze straży przymusowych stanął p. wójt z Mrocza.

Kurs przeprowadził naczelnik miejsc. Straży Pożarnej p. Chudziński. Inspektor Związku dr. Kaszewski z Grudziądza rozpoczął punktualnie o godz. 6 tej wykłady przy sprzętach pożarniczych.

Na przemian z wykładami wykonywała drużyna Nowomiejska ćwiczenia przy sprzętach, jak sikawce, drabinie mechanicznej, drabinach hakowych, zademonstrowała także ratowanie ludzi za pomocą wora ratunkowego, udawaniu się strażaka w dym i gazy pożaru w piwnicy, zaopatrzonego w maskę i przyrządy do tego należące. Ćwiczenia trwały do godz. 10,30. W międzyczasie stawilo się z przedstawicielami straży przymusowych 2 wójtów, 31 sołtysów, 15 kierowników sikawek i 5 ich zastępców.

O godz. 10.30 wszyscy na kursie obecni udali się do kościoła na sumę.

O godz. 1.15 rozpoczęły się zawody Straży Ochotniczych o nagrody.

Ze Straży Ochotniczych wiejskich otrzymała I. nagrodę drużyna bratjańska, dopiero przed niespełna 5 tygodniami zorganizowana, II. nagrodę Chrośle, III. Nowydwór, IV. Łąkorz.

Nowemiasto także nagrodę dla straży miejskich. O godzinie 3-iej wykonała Straż nowomiejska atak manewr na dom „Drwęcy” w rynku przy użyciu wszystkich sprzętów.

Po ukończeniu ćwiczeń podejmowała Straż nowomiejska wszystkich na kursie obecnych w lokalu zebrała u p. Serożyńskiego wydając mały poczęstunek, na jaki jej stać było. Pomimo, że dano nie wiele, to jednakowoż z istną staropolską gościnnością, szczerością i serdecznością. Podczas tej wesołej chwili odpoczynku rozdawał Prezes Związku p. Tomczyński z Łasina nagrody.

Za zasługi położone około organizacji Straży Pożarnej odznaczony został srebrnym medalem miejsc. naczelnik Straży p. Chudziński.

Takie odznaczenie otrzymali również pp. Czajkowski i Huberski z Lubawy.

Obecny był także p. burmistrz Kurzętkowski jako dyrektor Straży nowomiejskiej, także jeden radca i kilku radnych miasta.

Przy wzajemnych życzeniach i przyrzeczeniach dalszej energicznej pracy na polu walki z złowrogim żywiołem po półtorej godzinnej zabawieniu się zakończono kurs hasłem: „Bogu na chwałę, bliźniemu na pomoc”. Zaznaczyć należy, iż niektórzy Wójtowie sprawę ratowania mienia bliźniego sobie lekceważą, co udowodnili swą nieobecnością i to pomimo, że w niejednych wojtowstwach, jak to lustracje wykazały, sprzęty pożarnicze znajdują się w stanie pod wszelką krytyką.

## Uroczyste potępienie wojen w Zgromadzeniu Ligi Narodów.

Deklaracja polska przyjęta.

Genewa, 19. 9. Polska propozycja, przedłożona przed tygodniem Zgromadzeniu Ligi, weszła dziś pod obrady. Tekst tej rezolucji, uzgodniony w ciągu pertraktacji z innymi delegacjami, a zwłaszcza z angielską, francuską, belgijską i niemiecką, ma charakter solennej deklaracji Zgromadzenia, potępiającej wojnę. Po krótkim przemówieniu delegatów, którzy przyłączyli się do rezolucji polskiej, została ona przyjęta przez akklamację wśród burzliwych oklasków zgromadzenia.

### Rumunja grozi wystąpieniem z Ligi Narodów.

Wiedeń, 18. 9. Według wiadomości z Bukaresztu, rząd rumuński postanowił zagrozić wystąpieniem z Ligi Narodów, nie mogąc zgodzić się na to, ażeby spór między węgierskimi agrarjuszami i rządem rumuńskim, w sprawie reformy rolnej, oddany był pod rozpatrzenie trybunału rozjemczego w Hadze.

### Turcja wstępuje do Ligi Narodów?

Genewa, 17. 9. Dziś rozeszła się niesprawdzona dotąd pogłoska, że Turcja oświadczyła gotowość wstąpienia do Ligi Narodów, o ile rząd angielski zagwa-

rantuje dotychczasową granicę turecką.

### 25 milionów franków kosztuje rocznie utrzymanie agend Ligi Narodów.

Genewa, 13. 9. Dziś obradowała 4 komisja zgromadzenia nad budżetem Ligi Narodów na rok 1928. Budżet obraca się w cyfrze 24.879.622 franków. W stosunku do roku 1921 wzrósł on o 3 i pół miliona fr. Na sekretariat generalny i różne organa Ligi przypada 13 i pół miliona, na międzynarodową organizację pracy 7,9 milionów, na międzynarodowy trybunał sprawiedliwości w Hadze 2,1 milionów i na utrzymanie gmachów Ligi w Genewie 1,37 milionów franków. Koszty przyszłego Zgromadzenia Ligi ustalono na 392,000 franków. 75,000 fr. ustalono dla pokrycia kosztów sesyj Rady Ligi, 1,8 milionów fr. na pokrycie zjazdów komisji i konferencji łącznie z dietami dla rzeczoznawców i urzędników Ligi 500,000 fr. zarezerwowano na nieprzewidziane wypadki polityczne. 7,7 milionów fr. wymagają płace urzędnicze a 418,000 fr. koszty publikacji Ligi.

## Prusy Wschodnie: Poświęcenie pomnika w Tannenbergu.

Duch krzyżacki żyje dalej, gasi ducha Tannenberg z r. 1914. — Niemcy nie zetrą pamięci zwycięstwa polskiego nad krzyżakami.

Berlin, 18. 9. Biuro Wolffa donosi, iż dziś zrana w obecności Hindenburga, min. Gesslera i byłych generałów armii cesarskiej Ludendorffa, Mackensena i innych oraz przy udziale wielotysięcznych tłumów odbyło się w Tannenbergu poświęcenie pomnika wzniesionego na pamiątkę bitwy w r. 1914. Przewodniczący komitetu wzniesienia pomnika w wygłoszonym przemówieniu powitał prezydenta i podkreślił historyczne znaczenie miejscowości Tannenberg, dając przytem wyraz radości, że miejscowość ta, która była świadkiem bohaterkich czynów, zrodzonych z miłości ojczyzny, zostało uwieczniona pomnikiem pamiątkowym. Przemówienie swoje zakończył prezes komitetu wyra-

żeniem życzenia, aby idea, która ucieleśnia pomnik stała się przy Boskiej pomocy wskazówką postępowania dla narodu niemieckiego i, aby duch Tannenberg z r. 1914 rozbudził się znówu. Na przemówienie powyższe Hindenburg odpowiedział, dziękując za serdeczne słowa doń skierowane podkreślając, że pomnik tannenberski powinien być żywą pamiątką po poległych dla pozostałych przy życiu. Hindenburg podkreślił, że odrzuca stanowczo oskarżenie, jakoby Niemcy wywołały wojnę światową, a wraz z nim odrzuca to oskarżenie jednomyślna opinia całego narodu niemieckiego.

### Nowe odznaczenia dla oficerów.

Warszawa. W kołach wojskowych rozeszły się pogłoski, że niebawem ma być wprowadzone nowe odznaczenie specjalnie dla oficerów pod nazwą „Krzyż służby oficerskiej”. Dotychczas wojskowi, tak oficerowie, jak i podoficerowie, prócz orderów za zasługi bojowe: „Virtuti Militari” i „Krzyż Walecznych”, odznaczani byli także „Krzyżem Zasługi”, a w wyjątkowych wypadkach oficerowie orderem „Odrodzenia Polski”.

Nowe odznaczenie ma mieć charakter więcej powszechny, gdyż nadawane będzie za wierną służbę po przesiżeniu 10 lat.

Pierwsza lista odznaczonych „Krzyżem za zasługi oficerskie” przez Prezydenta Rzpltej ma się ukazać w

dnia 3 maja 1928 r. i odtąd co rok w tę rocznicę krzyż ten będzie nadawany.

### Obniżenie kosztów sądowych i opłat notarialnych.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 sierpnia 1927 (Dz. U. Nr. 78 poz. 677) obniżone zostały koszty sądowe i opłaty notarialne w okręgach sądów apelacyjnych: poznańskiego i toruńskiego oraz sądu okręgowego katowickiego. Odrośne rozporządzenie wchodzi w życie w dniu 23 września 1927 r. Niema ono zastosowania do czynności, które przed powyższym terminem skutecznie zostały, jak również w tych przypadkach, gdy wymiar według dotychczasowych postanowień dokonany został.

J. GORLIC.

112

## NARZECZONA Z „TITANIKA”.

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

A pomimo to zostałam żoną Sidneja; ponieważ zaś nią jestem, muszę stać po jego stronie, walczyć z nim i jeżeli tak być musi, zginąć z nim razem!

Fred Webb podniósł w górę swe brwi i spoglądał na Helenę ze zdziwieniem.

I on zapytywał siebie w głębi duszy:

— Istnieją więc ludzie, którzy są tacy wierni, tacy nieugięci w swej wierności, że nawet dla tych, których nie kochają, chcą cierpieć, dlatego tylko, że przenieśli się im wiernymi? To dziwne, doprawdy, ogromnie dziwne!

I Helena nie przeczuwała w tej chwili, jak bardzo się nią w tej chwili cieszył. Fred Webb i jak bardzo był szczęśliwym, iż się nie zawiódł na jej charakterze.

— Bądź spokojną — rzekł zwykłym swym szorstkim tonem, zwracając się do Heleny — Sidney z pewnością się nie zastrzelił i ty nie zostaniesz wdową.

Gdyby jednak wbrew wszelkim przypuszczeniom fakt ten zaszedł, to przecież masz mnie, więc wrócisz poprostu do mnie. Nie potrzebuję cię chyba zapewniać, że ci niczego nie zabraknie.

Helena wstała i potrzęsła głową z energią, któ-

rej Fred Webb prawie się przestraszył.

— Mylisz się, wuju — rzekła stanowczym tonem — jestem żoną Hollistera i zawsze przy nim pozostanę, chociaż wcale nie jestem szczęśliwą u jego boku, a Sidney jako mąż nie umiał sobie zdobyć mej sympatii. Byłoby mu się to może udało, gdyby był postępował ze mną delikatnie i szczerze. Tego on jednak nie uczynił. Ach, wuju, mogłabym ci powiedzieć o wielu nocach, w których nie było go w domu.

Mogłabym ci też powiedzieć, że w gruncie rzeczy nie zostałam jeszcze żoną Sidneja.

Pomimo to jednak, w tej chwili, kiedy nęcza puka do drzwi domu jego, muszę i powinienam stać po stronie mego męża, jak to przysięgam przed ołtarzem.

Fred Webb wzruszył ramionami.

— Jak chcesz — odpowiedział. — Ja na to nie poradzę. Każdy człowiek jest kowalem swojego szczęścia.

Muszę ci jednak już teraz zwrócić uwagę na to, że znajdujesz się wraz z mężem na tonącym okręcie. A okręt ten tak pewnie pójdzie na dno, jak poszedł niegdyś Titanik. Ach, życzyłbym sobie prawie, żeby ten łotr Sidney nie był uszedł z życiem z katastrofy. Tak jest, pragnąłbym tego Heleno, bo tym sposobem byłbym ci oszczędził wiele smutku i trosk, a sobie... wiele pieniędzy — zakończył.

Helena wyprostowała się energicznie. Z jej pięknych, niebieskich oczu strzeliła błyskawica; zawołała do starca odpychającym tonem:

— Pieniądze... i wszędzie pieniądze. To jest bóstwo, do którego zanosisz modły, wuju. Ja jednak pogardzam tem strasznym bóstwem i nigdy nie uwierzę, żeby było na tyle silnem, by dać człowiekowi szczęście, do którego tęskni.

Gdyby nawet miało przyjść do tego, że Sidney stałby się żebrakiem, to bądź pewny, wuju, że stanę przy jego boku, będę pracowała z nim razem, a jeżeli by on nie mógł, albo nie chciał pracować, to ja to uczynię za niego.

Widzisz więc — ciągnęła dalej obojętnie — że nie jesteśmy wcale zdani na ciebie, Fredzie Webb. Jesteśmy jeszcze młodzi oboje, możemy sobie dać radę w życiu.

— Tak, to będzie najlepiej — rzekł Webb, strząsając popiół z cygara. — Ja sam szedłem tą ciężką drogą pracy i biedy, spróbujcie jej teraz wy!...

— Spróbujemy! — Licz na to wuju! Na jedno jeszcze chciałabym ci zwrócić uwagę — rzekła będąc już przy drzwiach. — Cały Nowy York zna ciebie jako jednego z najbogatszych ludzi. Czy nie lękasz się tego wielkiego skandalu, jaki powstanie, gdy zrujnujesz Sidneja?

— Skandal! Co za skandal, jeżeli człowiek, który zawsze źle gospodarował, raz zostanie zmuszony do płacenia rachunków? A potem, czy ręczyłem może za Sidneya, czy obiecałem spłacić jego długi?

(Ciąg dalszy nastąpi).

### Tragiczny wypadek.

**Nowemiasto.** Przy młóceniu zboża u dzierżawcy Taborowizny Obsta zaszedł straszny wypadek; do pomocy przywołano gospodarza Plebucha starca 74 letniego, który zbyt nieostrożnie stanął obok transmisji prowadzącej do manewa; transmisja, która nie była odpowiednio zabezpieczona, uchwyciła nagle starca za pasek, którym był spięty, wskutek czego upadł tak nieszczęśliwie, że doznał połamania kilku żeber i ciężkich obrażeń głowy i ręki. Starzec zmarł po kilku godzinach wśród okropnych boleści.

### Z działalności Pom. Zw. Ofic. Rez. Koło Brodnica.

W dniu 3 września br. o godz. 8-mej wiecz. odbyło się w Nowemście w hotelu p. Bony miesięczne zebranie Koła Oficerów Rezerwy Brodnica.

Zebrania te regularnie odbywają się w Brodnicy. Koło, widząc powiat sąsiedni (lubawski) — gdzie jest ca 40 Oficerów Rezerwy dotychczas nie zorganizowanych, zwołało swe zebranie umyślnie do Nowegomiasta, zapraszając równocześnie wszystkich Panów oficerów powiatu lubawskiego na to zebranie w silnej nadziei pozyskania ich dla związku.

Pomimo kilkakrotnych apelów w prasie miejscowej „Drwęcy”, jakoteż dużych poświęceń kolegi por. rez. Szczepańskiego z Nowegomiasta p. p. oficerowie rez. powiatu lubawskiego zawiedli. Na zebranie jedynie przybyło dwóch p. p. ziemian, którzy pomimo, że w dniu tym odbywały się u nich dożynki zrozumieli swój obowiązek, stanęli na zebraniu i zgłosili swój akces do Koła. Są to pp. kpt. rez. Korabiowski i rtm. rez. Domejko.

### Z Pomorza.

#### Awantura żydowska.

**Lidzbark.** W ub. sobotę doszło w bóżnicy do awantury na tle przewodnictwa gminy żydowskiej. Reskryptem p. Wojewody ustalono tymczasowy zarząd gminy żydowskiej w osobach Mocnego, Szolema i Sokolowera. Niekórym żydkom Mocny z powodu jego awanturycznego usposobienia się nie spodobał. To też na sobotnim nabożeństwie przeciwnicy Mocnego nie chcieli słuchać jego rozporządzeń. Kiedy Mocny zażądał spokoju i legitymował się rozporządzeniem p. Wojewody wydarło mu dokument i podarto na drobne kawałki. Przybite na drzwiach rozporządzenie policyjne zdarto, a burmistrza obrażono. Jest to w krótkim stosunkowo czasie już druga awantura. Władze nasze powinny winnych przestępców, a szczególnie herszta awanturników E. Freyera pociągnąć do odpowiedzialności.

#### Szkoła Rzemieślnicza w Działdowie.

**Działdowo.** Powstało tutaj Towarzystwo Szkoły Rzemieślniczej, które przy pełnym poparciu Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego założyło Szkołę Rzemieślniczą. Szkoła Rzemieślnicza przyjmuje uczniów, którzy ukończyli 14 rok życia i co najmniej szkołę powszechną. W Szkole Rzemieślniczej otrzymują uczniowie po trzech latach zupełne wykształcenie w obranem rzemiośle, ponadto dla rzemieślnika niezbędnie szersze wiadomości z języka polskiego, geografii, rachunków, rysunków zawodowych, materiałoznawstwa i fizyki. W roku szk. 1927/28 będą wprowadzone 2 działy: kowalско-ślusarski i kołodziejski, zaś później inne działy.

Szkołę Rzemieślniczą utrzymuje prawie zupełnie Ministerstwo Wyznań i Oświecenia Publicznego. Nauka rozpocznie się 20 października. Szanowni rodzice i Opiekunowie zechcą już teraz zgłaszać swych synów, względnie opieczonych chłopców, by zarząd na czas znalazł dla nich pomieszczenie w internacie lub na stancjach.

Zgłoszenie napisane proszę skierować do pana Starosty Jana Plackowskiego, Starostwo w Działdowie na Pomorzu, ul. Dworcowa. Wysokość opłat szkolnych ustalona i ogłoszona będzie później.

#### Okropna zbrodnia podwójnego morderstwa i usiłowane przytem samobójstwo w Dębowałce.

**Dębowałka.** (Powiat wąbrzeski) Wczoraj około godziny 7,30 wieczorem zastrzelił 3 strzałami z karabinu niem. Mausera parobek Władysław Kwiatkowski liczący lat 21 pochodzący z Łopkowa, śp. Fritza Gławe i jego małżonkę. Kwiatkowski pracował w gospodarstwie tem od roku 1923. Narzędzie zbrodni karabin jest własnością zamordowanego. Policja swego czasu dowiedziawszy się, że śp. Gławe posiada karabin, urządziła policja rewizję domową, lecz ta nie dała żadnego pozytywnego skutku, gdyż zamordowany dobrze karabin ten ukrył.

Prawdopodobnie morderca Kwiatkowski dowiedziawszy się o tem, planował od tego czasu swój zbrodniczy plan. Bandyta Kwiatkowski utrzymywał od dłuższego czasu stosunki miłosne z następcami z siostrami śp. Gławego. Na tle tych niemoralnych spraw sąd opiekuńczy zawyrokował, aby parobek Kwiatkowski opuścił pracę.

Prawdopodobnie z zemsty i kto wie czy nie z namowy siostr, z którymi prowadził swe łajdackie życie dojrzał w mordercy ochydry z zamiar, którego epilogiem było zabójstwo niedzielne.

Zamordowany Fritz Gławe skończył prawie w dzień swej tragicznej śmierci 23 lat, żona jego liczy lat 19, ślub ich odbył się 28 kwietnia br. Małżonkowie żyli ze sobą wzorowo, pozostawili 5 tyg. dziecko.

Bandyta musiał stoczyć walkę z zamordowanymi, gdyż na to wskazują fakta na rękach zamordowanych. Ściany w pokoju zamordowanych są obryzane krwią

## Nowy kwartał się zbliża.

**Długie wieczory nastają. — Jak je spędzisz najpożyteczniej? Czy pobylem w karczmie czy pijaństwem, hulankami, karcjarstwem, zabawami?**

**O, nie tak. — Bo od tego i zdrowie i kieszeń się marnuje — i szczęście rodzinne gaśnie.**

**Weź do ręki pożyteczną, zajmującą książkę, weź dobrą gazetę i czytaj. Dowiesz się z niej dużo, nauczysz się dużo, a przytem przyjemnie umilisz i urozmaicisz sobie codzienną szarżę życia. Mając przyjemną lekturę w rękę nie zatęsknisz za obcym domem, twój własny stanie ci się miłym.**

**Ojczy, matko — pamiętaj zapisać twym dzieciom gazetę, żono, wiedz, że to najpewniejszy środek zatrzymania męża w domu przy rodzinie. „Drwęca” abonować już można na przyszły kwartał — lub na następny choćby tylko miesiąc. — Nie zwlekaj, Drogi Czytelniku! Uczyń to zaraz!**

**Tych, którzy będą naszą gazetę abonować przez ostatnie trzy miesiące roku t. j. październik, listopad, grudzień, uradujemy na Gwiazdkę znów pięknym kalendarzem.**

oraz kawałki ciała znalezione tamże, świadczą najlepiej, że walka z zamordowanymi musiała być stoczona.

Morderca po dokonaniu czynu wyszedł do innego pokoju z zamiarem odebrania sobie życia. Dwa strzały z karabinu oddane do siebie, chybiły, raniąc Kwiatkowskiego w lewy bok i nie czyniąc mu żadnej szkody, kule zaś przeszły na wylot drzwi i ścian. W jednym z pokoi znalazła policja Kwiatkowskiego na łóżku, skąd po spisaniu protokołu pod eskortą policji odwieziono go do lecznicy szpitala powiatowego.

#### Oburzające postępowanie Niemców w chwili nieszczęścia.

**Łopatki.** pow. wąbrzeski. Przed kilkoma dniami zaszedł w wiosce naszej każdego Polaka do głębi oburzający wypadek, który podajemy pod przezier pub. Paliło się bowiem pewne gospodarstwo w Myśliwcu i sołtys tutejszy pan Frącz zgodnie z istniejącymi w takich wypadkach przepisami zażądał od Niemca Schmidta koni, by z tut. strażą pośpieszyć do ugaszenia pożaru. Schmidt, który jest „Reichsdeutscher” i posiada państwową osadę wzbraniał się jednak oddania koni sołtysowi, a na jego naleganie przyjął nawet postawę gorącą, mówiąc, że o ile nie chce w tej chwili pluć zębami, to ma się natychmiast oddać i dla palących się osad polskich on koni nie oddaje do akcji ratunkowej. Sołtys nie chcąc wywołać przykrych wypadków był zniewolony zrezygnować z koni Niemca i szukać sobie daleko po polach innych koni, by nieszczęśliwym pośpieszyć z pomocą. Trudno te opóźniły jednak znacznie akcję ratunkową, co przyczyniło się do większej szkody pogorzelca.

Postępowanie to zasługuje na jak największe potępienie, tembardziej, że Niemiec Schmidt korzystający w państwie polskim z wszelkich spraw i dogodności jest tut. gminie znany jako niebezpieczny polakożerca i hakatysta. Apelujemy do kompetentnych w tej sprawie władz, aby się bliżej zapoznały z niebezpiecznym ptaszkiem i za jego karygodne odgrazania się pełniącemu swe obowiązki sołtysowi i odmówienie pogorzelcowi pomocy pociągnęły butnego Niemca do surowej odpowiedzialności.

#### Konfiskata „Gazety Grudziądzkiej”.

Grudziądz. Wczorajszy numer „Gazety Grudziądzkiej” uległ konfiskacie. Pismo zamieściło sprawozdanie z rozprawy sądowej przeciwko „Gazecie Porannej Warszawskiej”. Władze dopatrzyły się w sprawozdaniu krytyki wyroku.

#### Skazanie „proboszcza” kościoła narodowego.

Tak zwany proboszcz kościoła narodowego ks. Hajduk stanął przed sądem oskarżony o oszczerstwo politykę działalności sądu, władz szkolnych, duchowieństwa katolickiego, któremu zarzuca, że wychowuje zbrodniarzy. Hajduk skazany został uchwałą na 3 miesiące więzienia.

#### Nowi wizytatorzy w diecezji chełmińskiej.

J. E. Ks. Biskup Okoniewski zamianował wizytatorami nauki religii: dla gimnazjów: ks. prof. Partykę z Pelplina; dla seminarjów: ks. prob. Karczyńskiego z Łasina; dla innych szkół średnich (wydziałowych, handl. i t. d.) ks. prob. Marchlewskiego z Łązyna.

Dla szkół powszechnych: XX. dziekanów poszczególnych dekanatów oraz po 2 XX. proboszczów z każdego dekanatu.

Wizytatorami zaś organistów: ks. dziek. Lewandowskiego z Pelplina na obwód delegatury Wejherowskiej, ks. dyr. Wiśniewskiego z Pelplina na obwód Pelplińskiej delegatury, ks. prob. Jankowskiego z Grodziczna na obwód delegatury chełmińskiej, p. dyr. Hermańczyka z Pelplina na obwód delegatury kamieńskiej.

## Ostatnie wiadomości polityczne.

#### O przyłączenie Bydgoszczy do Pomorza.

Bydgoszcz, 19. 9. W sobotę 17. bm. powróciła z Warszawy delegacja m. Bydgoszczy. Delegacja przyjęta została w Warszawie na audjencjach przez ministrów spraw wewnętrznych i przemysłu i handlu, którym przedstawiła postulaty w sprawie przyłączenia miasta Bydgoszczy i sąsiednich powiatów do województwa pomorskiego i wskazała na konieczność utrzymania Izby Przemysłowej i Handlowej w Bydgoszczy. Memorjał, przedłożony przez delegację m. Bydgoszczy nie poruszał wbrew pogłoskom, jakie ukazały się w prasie, sprawy przeniesienia siedziby województwa z Torunia do Bydgoszczy.

#### Sprawa szpiegowska por. Kopali w Toruniu przekazana sądowi zwykłemu.

Toruń, 16. 9. W dniu dzisiejszym zakończyła się w wojskowym sądzie doraźnym w Toruniu rozprawa przeciwko porucznikowi Kopali, oskarżonemu o usiłowaną zdradę stanu.

Po półtoradniowej rozprawie sąd postanowił wobec braku istoty czynu karygodnego, podpadającego pod wymogi sądu doraźnego, przekazać sprawę sądowi zwykłemu.

#### Nowy wojewoda kielecki.

Warszawa, 20. 9. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał wczoraj nominację wojewody stanisławowskiego p. Korczaka na wojewodę kieleckiego.

#### Klub białoruski powiększył się nieco.

Warszawa, 19. 9. Pos. Sobolewski wystąpił z klubu Białoruska Hromada i zgłosił akces do klubu białoruskiego. Następnie wstąpił do klubu białoruskiego dotychczasowi członkowie Niezależnej Partii Chłopskiej Szakun i Szapiel.

#### Następca Wojkowa.

Warszawa, 20. 9. W najbliższych dniach przyjeżdża do Warszawy nowy poseł sowiecki przy rządzie polskim Dimitrij Bogomołow.

#### Krowa pchnęła chłopca pod samochód.

**Starogard.** W Starogardzie zdarzył się wczoraj tragiczny wypadek. 14-letni chłopiec prowadził na postrońku krowę, która przestraszywszy się przejeżdżającego obok samochodu ciężarowego, rzuciła się w bok tak silnie, że wepchnęła chłopca pod koła samochodu. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

#### Promocje w oficerskiej szkole marynarki.

Gdynia. W niedzielę 18 bm. odbyła się w Gdyni uroczysta promocja podchorążych oficerskiej szkoły marynarki wojennej na podporuczników marynarki. Na uroczystość przybył z Warszawy jako przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej i ministra spraw wojskowych komandor Jerzy Swirski, który podczas uroczystości wręczył prymusewi szkoły ofiarowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej sztylet oficerski. Uroczystości promocji podchorążych szkoły podoficerskiej marynarki wojennej odbyły się na krążowniku „Bałtyk”.

#### Z dalszych stron Polski.

#### Zasądzenie handlarzki żywym towarem.

**Poznań.** Na onegdajszej rozprawie przeciw handlarzom żywym towarem, oskarżona Marja Nogajewska, która usiłowała popełnić samobójstwo, przycinając tętnicę oświadczyła, że czuje się za słabą do obrony, wobec czego trybunał zarządził przerwę do godziny 4 po południu.

W międzyczasie oskarżona zbadana została przez lekarza i na skutek orzeczenia na rozprawie popołudniowej, została przesłuchana.

W rezultacie Nogajewską skazano na 14 miesięcy więzienia oraz dopuszczalność dozoru policyjnego. Oskarżona nie wydała swoich współników, żydów z Warszawy, ponieważ przysięgła na Talmud, że tego nie uczyni. Wczoraj oskarżona zeznawała, że jest bezwyznaniowa.

Jej współniczka Kornelja de Tomaszek została uwolniona. Werbowane dziewczęta wysyłane bywały do Warszawy i do Białegostoku, a stąd bezpośrednio do Argentyny.

#### Tajemnicze zwłoki.

**Warszawa.** Ustawiający na Wiśle drogowaskazy wodne, Bernard Kowalski, znalazł kadłub mężczyzny, około lat 40, dobrze zbudowanego — bez rąk, nóg, głowy i wnętrzości. Kadłub leżał w wodzie zapewne około 1 i pół miesiąca i był w stanie zupełnego rozkładu. Zwłoki płynęły w stronę Gdańska. Wydobyto je koło kępy Tarchomińskiej.

#### Zbrojny napad szajki bandyckiej na wieś.

Wilno, 16. 9. W nocy z 14 na 15 b. m. banda uzbrojona w karabiny napadła na wieś Jaszczówkę i steryoryzowała mieszkańców zrabowała bydło, jakoteż garderobę zamożniejszych osób.

Po parugodzinym rabunku banda oddaliła się ostrzeliwując się z karabinów i rewolwerów przed pościgiem, Zawiadomiona o zajęciu najbliższa stacja policji wszczęła pościg, który dotąd nie odniósł rezultatu.

#### Zamknięte synagogi.

Przemysł. Onegdaj został z polecenia starostwa opieczętowany żydowski dom modlitwy przy ul. Słowackiego.

Przyczyną tego zarządzenia były niesnaski, panujące w zarządzie tej synagogi.

## Ostatnie wiadomości

**Otwarcie posiedzenia Sejmu. Ponowne odroczenie sesji sejmowej. Zamkn. posiedzenia Sejmu.**

Warszawa, 21. 9. Wczoraj o godz. 3-ciej po południu marsz. Sejm Rataj otworzył posiedzenie Sejmu. Po odczytaniu wniosków i interpelacji, marszałek zakomunikował o złożeniu mandatu przez pos. Popieła, poczem udzielił głosu wicepremierowi Bartłowi, który wszedł na salę posiedzeń w otoczeniu wszystkich członków gabinetu oraz wicemin. gen. Konarzewskiego, w zastępstwie min. spraw wojsk. Wicepremier Bartel odczytał z trybuny dekret Prezydenta następującej treści: „Na podstawie art. 25. Konstytucji, zarządzam z dniem 21 września r. b., odroczenie sesji sejmowej na dni 30<sup>te</sup>. Orędzie podpisał Prezydent Mościcki i premier Piłsudski.

Na ławach poselskich rozległy się burzliwe okrzyki. Marsz. Rataj zamknął posiedzenie, oświadczając, iż mimo wątpliwości nie może wobec zarządzenia Prezydenta kontynuować posiedzenia. Wszystkie kluby udały się na narady.

**Dekret prasowy przestał obowiązywać.**

Prezydium Rady Ministrów otrzymało wczoraj list podpisany przez marsz. Rataja, stwierdzający cofnięcie przez Sejm zgodnie z art. 44. uchwały, uchylającej rozporządzenie Prezydenta z dnia 10 maja 27 r. o prawie prasowym oraz rozporządzenie Prezydenta z tej samej daty, zmieniające niektóre postanowienia ustawy karnej o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i zniewagach. W ten sposób dekret prasowy prawnie i faktycznie przestał od wczoraj obowiązywać.

**Ostra krytyka pos. Niedziałkowskiego w związku z odroczeniem sesji Sejmu.**

W prasie dzisiejszej odroczenie przez rząd sesji sejmowej na dni 30, wywołało żywe echo. W „Robotniku“ występuje publicysta, redaktor naczelny tegoż pisma pos. Niedziałkowski dowodząc, iż szarpanie sejmowi przy ustroju parlamentarnym jest podważaniem ustroju Konstytucji Rzeczypospolitej. Rząd, zdaniem posła Niedziałkowskiego, wyraźnie stwierdza, iż nie chce pozwolić Sejmowi na prace i nie chce kontroli parlamentarnej. Wypadki polityczne z dnia wczorajszego są ucieczką rządu, który uniemożliwia rozstrzygnięcie konfliktu.

**Katastrofa lotnicza w Toruniu.**

Toruń, 20. 9. Dziś przed południem o godz. 10 min. 40 wydarzyła się w Toruniu na Jakóbskim przedmieściu katastrofa lotnicza, której ofiarą padł lotnik por. Zygmunt Duchowski z 4-go pułku lotniczego. Katastrofa nastąpiła z przyczyn bliżej nieznanych

**Narady klubu poselskiego Z. L. N.**

Wczoraj po dokonaniu przez rząd odroczenia sesji sejmowej zebrał się klub sejmowy Z. L. N. Po dłuższej dyskusji klub powziął uchwałę, dowodząc, iż zarządzenie rządu jest sprzeczne z duchem Konstytucji, pozbawiające faktycznie Sejm prawa zbierania się z własnej inicjatywy. Posłowie Z. L. N. stwierdzają w powziętych uchwałach, iż możliwość spełnienia konstytucyjnych obowiązków ustawodawczych, jak i kontrola nad rządem zostały w ten sposób uniemożliwione.

**Pos. Roguszczyk na miejsce pos. Popieła.**

W związku z rezygnacją z mandatu sejmowego dotychczasowego lidera N. P. R. Popieła, przyjdum klubu N.P.R., upoważniło pos. Roguszczyka do kierownictwa parlamentarnym stronnictwem.

**Rezolucja P. S. L. o przyjęciu wniosku o votum nieufności oraz w sprawie przekraczania przez rząd pełnomocnictw.**

Wczoraj odbyły się obrady klubu parlamentarnego P. S. L. „Piast”. Obrady trwały z przerwami od godz. 2 do wieczora. Powzięte zostały rezolucje aprobujące postępowanie marsz. Sejmu i Senatu u Prezydenta, upoważniające kierownictwo parlamentu do akcesu wniosku wyrażającego votum nieufności min. oświaty Dobruckiemu oraz do wniosku w sprawie cofnięcia w zupełności lub niektórych punktów pełnomocnictw udzielonych poprzednio przez Sejm rządowi. Wnioski te uchwalone zostały na podstawie referatu prezesa Witosa, który też przewodniczył obradom.

**Konferencja prywatna marsz. Sejmu z przedstawicielami klubów.**

Po dokonaniu przez wicepremiera odroczeniu sesji Sejmu i Senatu, marszałek Rataj odbył konferencję prywatną z przedstawicielami szeregu klubów. Na konferencji omawiano sytuację wytworzoną przez ostatnie posunięcia rządu. Prawdopodobnie jutro odbędzie się konferencja przedstawicieli nie rządowych klubów poselskich dla omówienia ewentl. demonst.

**Motywy odroczenia sesji sejmowej.**

W sferach parlamentarnych, popierających rząd, motywują decyzję odroczenia sesji Sejmu przeciwrządowymi wnioskami, które miały być zgłoszone ze strony opozycji. Rząd znajduje się obecnie w przededniu nowych rokowań pożyczkowych, którym przeszkadzałaby demonstracja Sejmu.

**Wyjazd premiera do Sulejówku.**

Wczoraj wieczorem premier wyjechał do Sulejówku. Powrót jego nastąpi w czwartek 22 bm.

**Tyfus w Niemczech.**

Osnabrück, 20. 9. W dwóch pułkach tutejszych ustalono zachorowania na tyfus. Również między ludnością zanotowano 80 wypadków tej choroby, wywołanych spożyciem nieświeżej kiełbasy. Podjęto ostre środki, aby przeszkodzić dalszemu rozszerzeniu się choroby.

**Oberwanie chmury w Londynie.**

Londyn, 17. 9. Nad północną częścią Londynu przeszło dziś w nocy katastrofalne oberwanie chmury. Ulewny deszcz nad Londynem trwa również przez cały dzień dzisiejszy.

W mieście wyrządziła burza wielkie szkody. Ulicami płyną formalne rzeki, a wiele domów stoi w wodzie. Liczne autobusy utknęły w błocie, tak że musiano je wyciągać parowymi traktorami. Tamiza wzbiera w dalszym ciągu, tak że zachodzi obawa, że w razie dalszych deszczów może nastąpić katastrofalny wylew.

**Ważne dla myśliwych.**

We wrześniu wolno jest polować: na jelenie, danieli, (byki) rogacze, borsuki, kuropatwy, przepiórki, pardwy, dzikie kaczkę, bekasy, drogie, łabędzie, żorawie, kuligi, derkacze, oraz na wszelkie inne ptactwo błotne i wodne.

W tym miesiącu rozpoczynają jelenie swoje wędrówki tajemnicze, podniecane instynktem płciowym czyli udają się na wykowisko. Należy mieć baczną oko na bagniska w lasach, gdzie jelenie wracają z żeru, stądzą zwykle swą krew zbyt gorącą. Na wychodnego lepiej jest polować rano, niż wieczorem, gdyż rano syty jeleń jest ostry niż wieczorem. Dzikie w dzień słotne lub ciemne noce chętnie wychodzą w pole. Rankiem dziki odwiedzają bagna i bagniska, by w szlamie ułatwić sobie trawienie.

Ciąg kaczek odbywa się w całej pełni, które w dzień przebywają na wielkich wodach lub w gęszczu trzcin i sitowia, a po zachodzie słońca rozpoczynają wycieczki, szukając mniejszych stawów, łąk, bagien, a nawet rowów. Odwiedzają również ściernie, zwłaszcza te, gdzie rośnie owies i jęczmień. Polowanie na stanowisku lub na ciągu, którego linie należy wypatrzyć, zawsze się opłaca w tej porze roku. Nie należy zapominać o przeszkaniu wczesnym rankiem niewielkich stawów i bagienek wśród pola leżących, na których nocą przebywały kaczki. Czynność tę skutecznie mogą ludzie, gdy wyjdą w pole do roboty i kaczki wypłoszą.

**Gięda zbożowa w Poznaniu.**

Notowanie oficjalne z dnia 19. 9.

Zyto świeże	38.50—39.50
Pszenica	47.00—48.00
Jęczmień zimowy	33.00—39.00
Owies	31.75—33.25

**Kurs dolara.**

Warszawa, 21. 9. Dolar 8.97<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Tendencja utrzymana.

Za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemmieście.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek dnia 23. 9. 1927 r. o godz. 11 przed południem będę sprzedawał w Nowemmieście przy ul. Okólnej u p. Nadolnej za gotówkę najwięcej dającymu:

**1 kanapę.**

Nowemiasto, dnia 21. 9. 1927 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

Liczba czynności: 5 K. 3/27.

### Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Lekartach i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Lekarty, Tom III karta 94 oraz Lekarty Tom V karta 173 na imię **Jana i Melanii z Kotowiczów małżonków Bartkowskich**, rola, pastwisko, podwórze, łąki 2 ha + 95 a 1 ha + 27 a + 20 m<sup>2</sup>, czysty dochód podatkowy 1,52, — 1,88 tal zostanie

dnia 15. listopada 1927 o godz. 10 przed południem, wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 10. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 21. 7. 1927 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wzwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyli im przeczyć.

Nowemiasto, dnia 22. sierpnia 1927 r.

**Sąd Powiatowy.**

### Uspulun i kamień modry

do zaprawiania pszenicy i innych nasion poleca

**A. ZALEWSKI, Nowemiasto**

Drogerja madycyzna

Telefon 63.

Rynek.

### Baczność!

Podaję niniejszem do wiadomości, że przejeżdżanie przez most prywatny jest tylko dozwolone do młyna, w przeciwnym razie jest przejazd pod karą wzbroniony.

**Fa. Karol Głowacki,**  
młyn wodny,  
**Lidzbark, (Pomorze).**

Poszukuję od zaraz **UCZNIĄ.**

**P. Radig,** mistrz kominiarski, Lidzbark.

**Drzewo opałowe**

jak i węgiel oddaje najtaniej **Eryk Lewalski,** Nowemiasto.

Poszukuje

**akordników**

do samodzielnego wykopania cukrowych buraków.

**Maj. Pręgowizna.**

**Drzewo opałowe**

(wałki) w cenie 14 złotych za metr sprzedaje „Frankpol”, Nowemiasto.

**W O S K**

czysto pszczelny kupuje w każdej ilości

**A. Zalewski, Nowemiasto**

Rynek. Drogerja telef. 63.

Bezdietne małżeństwo przukuje do wynajęcia

**mieszkanie**

2 pokoje z kuchnią lub jeden z kuchnią. Kto? wskaże tartak Firmy „Frankpol” w Nowemmieście.

### Ostrzegam

reflektantów na kupno majątku od p. Paturalskiego z Główna, gdyż tenże ma do wydania zaległy deputat w wysokości około 500 zł.

**Serożyńska, Łąkorz.**

Czerwono szary wełniany

**pled z gubiono.**

Uprasza się w eksp. „Drwęcy” zgubę oddać za wynagrodzeniem.

**Samochód**

**FORD**

korzystnie na sprzedaż.

Gdzie? wskaże eksp. „Drwęcy”

**TAPETY**

poleca

**księgarnia „Drwęcy”.**

### OBELGĘ

rzuconą na Joannę Groszównę z Bratjana niniejszem odwołuję i

**cofam.**

**Józef Łukaszewski, Bratjan.**

W niedzielę, dn. 25. bm. odbędzie się

**zabawa**

**w Tylicach**

na sali p. Zyka o godz. 5 po poł., na którą uprzejmie zaprasza

**Grono młodzieży.**

**Tow. Powst. i Wojaków**

**ZŁOTOWO**

urządza w niedzielę, dnia 25-go bm. swą pierwszą

**ZABAWĘ**

na którą uprzejmie zaprasza

**ZARZĄD.**